



Data: 7.03.2025

Dotyczy: [Rzeczpospolita](#)

ODPOWIEDZIALNOŚĆ CZŁONKA ZARZĄDU ZA DŁUGI SPÓŁKI – WAŻNY WYROK SN

Możliwość powołania się na brak winy dotyczy tylko niewykonania obowiązku złożenia wniosku o upadłość. Nie uzasadnia tezy, że odpowiedzialność członka zarządu za zobowiązania spółki jest odpowiedzialnością na zasadzie winy.

Członek zarządu musi wykazać, że zaszła jedna z okoliczności wyłączających jego odpowiedzialność za długi – podkreślił Sąd Najwyższy w postanowieniu z 25 września 2024 r. o syg. I CSK 2387/24.

STAN FAKTYCZNY

Sprawa, która była przedmiotem analizy Sądu Najwyższego, dotyczyła członka zarządu spółki A z o.o., prowadzącej działalność handlową w sektorze wyrobów hutniczych. Spółka A została założona w lutym 2015 r. z minimalnym kapitałem zakładowym 5 tys. zł i funkcjonowała korzystając z linii kredytowej do 2 mln zł. Początkowe założenia biznesowe opierały się na osiągnięciu odpowiedniego poziomu przychodów, umożliwiającego dalsze finansowanie działalności.

Od początku swojej działalności spółka odnotowywała straty, a marża uzyskiwana ze sprzedaży nie pokrywała kosztów działalności, w szczególności wysokiego czynszu za magazyn. Już w czerwcu 2015 r. zobowiązania spółki przewyższały jej majątek, a w sierpniu tego samego roku pojawiły się przeterminowane zobowiązania, co stanowiło podstawę do złożenia wniosku o upadłość.

W okresie od 15 do 25 września 2015 r. spółka zakupiła od powodowej spółki C. Sp. z o.o. wyroby stalowe o wartości 82 909,89 zł, jednak nie uregulowała zobowiązania. 3 listopada 2015 r. pozwany został odwołany z funkcji członka zarządu. Ostatecznie spółka nie zapłaciła za zakupiony towar, a egzekucja komornicza okazała się bezskuteczna. Wobec bezskuteczności egzekucji spółka C. Sp. z o.o. pozwała odwołanego członka zarządu spółki A z o.o. o zapłatę kwoty 83.410,89 zł (82 909,89 zł tytułem ceny za wyroby stalowe oraz 501 zł tytułem przed procesowych kosztów dochodzenia wierzytelności). Sąd Apelacyjny w Gdańsku uznał, że członek zarządu ponosi odpowiedzialność za zobowiązania spółki, ponieważ długi zostały zaciągnięte w okresie jego urzędowania, a wniosek o upadłość powinien być zostać złożony jeszcze przed jego odwołaniem. Wobec powyższego zasądził dochodzoną kwotę od członka zarządu na rzecz spółki C z o.o.

Skargę kasacyjną od wyroku wywiódł członek zarządu spółki A z o.o. wskazując, że jego zdaniem występuje w sprawie istotne zagadnienie prawne, a mianowicie czy odpowiedzialność z art. 299 kodeksu spółek handlowych jest odpowiedzialnością na zasadzie winy czy ryzyka, co ma znaczenie dla okoliczności zwalniających członka zarządu z odpowiedzialności i ciężaru ich wykazania.

UZASADNIENIE PRAWNE

Sąd Najwyższy postanowieniem z 25 września 2024 r. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, podkreślając, że odpowiedzialność członków zarządu na podstawie art. 299 kodeksu spółek handlowych nie może być klasyfikowana jako odpowiedzialność deliktowa oparta na zasadzie winy lub ryzyka. Wskazano, że przepis ten przewiduje zamknięty katalog okoliczności zwalniających członka zarządu z odpowiedzialności:

1. złożenie we właściwym czasie wniosku o upadłość,
2. brak winy w niezłożeniu tego wniosku,
3. wykazanie, że pomimo niezłożenia wniosku wierzyciel nie poniósł szkody.

Sąd Najwyższy podkreślił, że ciężar dowodu w zakresie przesłanek wyłączających odpowiedzialność spoczywa na członku zarządu, co wyklucza konieczność sięgania do koncepcji doktrynalnych dotyczących winy i ryzyka. Dodatkowo niejako na marginesie swych wywodów Sąd Najwyższy zauważył, że niskie kapitały zakładowe spółek z o.o. mogą generować problemy związane z obowiązkiem ich dokapitalizowania lub szybkiego podjęcia decyzji o upadłości.

ZDANIEM AUTORA

Postanowienie Sądu Najwyższego jest istotnym głosem w dyskusji na temat odpowiedzialności członków zarządu spółki z o.o. za zobowiązania spółki. Sąd jednoznacznie wskazał, że odpowiedzialność ta nie jest odpowiedzialnością na zasadzie winy, co ma istotne znaczenie praktyczne. Członkowie zarządu muszą być świadomi, że ich odpowiedzialność za zobowiązania spółki nie zależy od wykazania winy, lecz ma charakter obiektywny tj. istnienie zobowiązania spółki i bezskuteczność egzekucji. W praktyce może to oznaczać, że członkowie zarządu powinni szczególnie wnikliwie monitorować sytuację finansową spółek w ich początkowej fazie istnienia, a w przypadku zaistnienia niewypłacalności złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości.

Brak winy w niezgłoszeniu wniosku o upadłość może być okolicznością zwalniającą ich od odpowiedzialności, co podkreśla wagę odpowiedzialnego zarządzania finansami spółki. Ponadto, w przypadku tworzenia spółek warto pamiętać o konieczności odpowiedniego dokapitalizowania na etapie jej zakładania lub już po założeniu ale jeszcze w początkowym okresie jej funkcjonowania. Minimalny kapitał zakładowy, choć dopuszczalny prawnie, może nie być wystarczający do pokrycia początkowych strat, co zresztą często ma miejsce w praktyce a w konsekwencji może prowadzić do konieczności ogłoszenia upadłości. Członkowie zarządu powinni więc dokładnie analizować ryzyka związane z działalnością spółki i podejmować odpowiednie kroki w celu zabezpieczenia jej stabilności finansowej. Wnioski płynące z tego postanowienia są jasne: odpowiedzialność członków zarządu za zobowiązania spółki jest obiektywna i wymaga od nich dużej staranności w zarządzaniu finansami spółki. Brak winy w niezgłoszeniu wniosku o upadłość może być trudny do wykazania, ponieważ członkowie zarządu powinni działać w oparciu o podwyższony miernik staranności.

Michał Zakrzewski, radca prawny, Senior Associate w [pozańskim biurze Rödl & Partner](#)